

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w SOBOTĘ DNIA 27 MARCA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Gazeta *Poczta Północna*, donosi z *Petersburga*, pod d. 17 marca: W ostatni piątek, d. 12 t. m., jako w dzień rocznicy wstąpienia na tron Jego Cesarskiej Mości, w tutajszym Kościele kazańskim było nader liczne zgromadzenie. Mszą świętą, a po niej postanowione na ten dzień w Kościele naszym modły, z przykłonieniem, odprawiał Przenaywielebniejszy Arcy - Biskup Twerski *Serafim*. Kościół napelniony był modlącym się ludem. O! z jaką żarliwością w dniu tym, nie tylko w tym kościele, ale i w całej przestrzeni Państwa, wierni synowie *Rossyi*, zasyłali do Naywyższego Pana gorące modły, za Jego Pomazańca, Naymiłosiwszego Cesarza Jegomości naszego! *Niech będzie Jego umocnione będzie prawicą Wszechmocnego! Niech mu szczęśliwie idzie wszystko, i niech długo trwa panowanie Jego!* Przez cały dzień po wszystkich kościołach biło we dzwony. Wieczorem całe miastobyło oświecone.

Wilno, dnia 27 marca.

Dnia 26 t. m., JO. Xiażę Jegomość *Wirtemberski*, *Paweł*, wyjechał ztąd do *Warszawy*.

Dnia 24 t. m., przybyli tu: Jenerał Porucznik, *Borozdin*, z *Grodna*; Radzca Rządu guberskiego *Szulżeńko*, z *Petersburga*. — Tegoż dnia przebiegł tedy goniec *Deryackoy*, z *Petersburga* do *Warszawy*.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A U S T R Y A.

Wyciąg wiadomości kongressowych, z gazety londyńskiej, *Courier de Londres*.

Wiedeń d. 21 lutego. Król *Saski* nie pierwiej má ratyfikować traktat, względem podziału *Saxonii*, aż po naradzeniu się ze wszystkiemi członkami familii, i zgodzeniu się ich na to. — Zaniechano już projektu, wynagrodzenia Xiecia *Eugeniusza* w *Niemczech*: przeznaczają teraz dla niego wyspy *Jońskie*. — Nieznacznie obala się traktat zawarty w *Fontainebleau*, d. 11 lutego r. p. Rozumieją, że warunek względem *Parmy* i *Placencji* odmienionym zostanie. *Austriya* bardzo słabo temu się opiera. Powiększyła ona tylko własne żądania w projekcie, nawzajem w téj mierze podanym. Oświadczone *Austrii*: połączyć *Lukę* i *Piombino* z *Toskanią*, z warunkiem, że W. Xiażę obowiązuje się opłacać dochody, dla synowicy swojej, Arcy - Xieżny, *Maryi Ludwiki*. Dają *Austrii* jeszcze protektorat nad *Raguzą*, chociaż *Turcyja* o to się dopomina. Żądania *Austrii* są: 1) *Lukka*, dla Arcy - Xieżny *Maryi Ludwiki*, z prawem powrotu dla *Austrii*; 2) *Prezydyja*; 3) *Kraje mantuańskie*, na tamtęj stronie rzeki *Po* leżące i *Lunigiane*; 4) *Valtelline*; 5) *Pensye*. Na tych warunkach *Parma* i *Placencya* odstapione bydz mogą dla Królowej *Hetruryi*; Xiażę *Ludovisi* otrzymałby państwo; a W. Xiażę *Toskański* miałby *Piombino* i wyspę *Elbę*. Ale Xiażę *Ludovisi* dopraszał się u Kongressu o całkowitość posiadłości, lub wynagrodzenie. Kardynał *Consalvi* przez urzędową notę popierał to żądanie. — *Francya* pracuje nad wyjednaniem u wielkich Mocarstw zabezpieczenia państw *Porty Ottomańskiej*. *Anglia* i *Austriya* zdają się okazywać skłonność wspierania téj rzeczy.

Dnia 22 lutego. Nie jest urzędowa, ale utrzymuje się pogłoska, że *Prussy*, otrzymawszy to, czego sobie życzyły, popierają jeszcze żądania swoje o *Moguncyę*. Miasto to nie ma być oddane *Bawaryi*,

ale Cesarzowi *Niemieckiemu*, ze wszystkiemi prawami, do godności jego przywiązaniemi. Mówią, iż minister angielski naymocniiej wspierał ten środek, pragnąc, aby ta warownia pokoju lądowego i *Niemiec*, została pod strażą mocarstwa pierwszego rzędu. To pewna, że oficer głównego sztabu, z dnia 20 na 21szy, wysłany został z nagłemi depeszami do Jenerała *Frimont*, dowódcy *Moguncyi*. — Cztery wielkie przedmioty, które dotąd zajmowały kongress, los *Polski*, *Saxonii*, *Belgów*, i wynagrodzenie *Pruss*, są już ułatwione. Zostają jeszcze, interessa *Szwajcaryi*, *Włoch*, *Niemiec*, i departamentów lewego brzegu *Renu*. — *Francya* mocno wspiera odwołanie się Kardynała *Consalvi*, względem trzech legacyi. Ministrowie tego mocarstwa wystawują to, jako dzieło wspaniałości i sprawiedliwości. Chcieliby oni, żeby w téj mierze powrócono do traktatu *Tolentyńskiego*. — Dzisiaj mówić zaczęto, iż przez nowy układ, *Rossyja* *Kraków*, *Austriya* zaś *Ferrare* otrzyma. — Rozeszła się pogłoska, że *Hannower* żąda mieć *Hamburg*; *Prussy*, miasto *Bremę*; *Bawarya*, *Frankfort*; ale się to nie potwierdziło. Ustąpienie *Lubeki* dla *Danii*, jest pewnijszém. W ogólności, wiele miast handlowych w *Niemczech*, które były celem tylu zawiści, potężne wsparcie na kongressie znalazły.

Wyciąg wiadomości kongressowych, z gazety paryskiej, *Journal des Débats*.

Wiedeń, dnia 27 lutego. Wczora odbyła się wielka konferencya, względem interessów włoskich. Ustąpienie ostateczne *Parmy* i *Placencji* dla Arcy - Xieżny *Maryi Ludwiki* i jey syna, nie idzie pomyślnie. Całemi siłami przeciwi się temu *Francya*, iżby dawniejszy król *Rzymski* mógł mieć, choćby naymniejsze, w *Europie* państwo: i straszliwe wystawia skutki, któreby ztąd wyniknąć mogły. *Anglia* i większa część mocarstw do tego przystępują zdania. Cesarz *Franciszek*, wielkiego zawsze umysłu, oświadczył, równie, jak w maju 1814 r., iż córka jego nigdy nie będzie zaważda do pokoju. Od czasu tego oświadczenia, minister austriacki nie czyni oporu w układach, tyczących się *Parmy*. Ci, którzy znają wielką miłość Cesarza *Austriackiego* ku swojey córce, będą umieli ocenić wielkość téj nowej ofiary tego Monarchy dla spokojności *Europy*. Monarchowie podali, aby Xiażę *Toskański* odstąpił dla syna Arcy - Xieżny, *Maryi Ludwiki*, dobra swoje w *Czechach*, z których dochód 400,000 zł. r. wynosi; w wynagrodzeniu zaś dla W. Xiecia *Lukę* i *Piombino* wskazują. — Zapewniają, że Xiażę *Wellington* w mocnych oświadczył się w wyrazach, przeciwko przywłaszczycielowi tronu *neapolitańskiego*.

B A W A R Y A.

Gazeta berlińska, donosi z *Monachium*, dnia 13 marca: „Wczora o pół do szóstey wieczorem Nayaśniejsza Cesarzowa Jéymosc *Rossyjska* tu przybyła. Nie wiemy, jak długo Nayaśniejsza Pani u nas zabawi. Z niecierpliwością wyglądamy powrotu N. Króla *Jmci* naszego i N. Cesarza *Jmci* *Rossyjskiego*, którzy mieli na dzień 16 lub 17 t. m., przybydz, ale nieczka *Bonapartego* z *Elby* może Ich nieco jeszcze w *Wiedniu* zatrzymać.

W Ł O C H Y.

Gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, donosi ze *Włoch*: „Listy z *Neapolu* pod d. 5 t. m.

zawierają doniesienie, że dnia dzisiejszego przyszła tam przez Rzym wiadomość, o ucieczce z Elby Bonapartego. Wzbudziła ona tam wrażenie równe, jak w całych Włoszech. Król tegoż dnia zwołał ministrów i oświadczył, iż, wierny dotychczasowym politycznym stosunkom, nie odstąpi zasad Austrii. Kazał potem wezwać posła austriackiego, któremu toż oświadczenie ponowił.

Król Joachim, przez wyrok d. 18 lutego, w departamentach Marchii (dawnię do królestwa włoskiego należących) zniósł podatek osobisty, a gruntowy zmniejszył."

FRANCYA.

Poselstwo Rady municypalnej miasta Paryża, uchwalone i jednogłośnie przyjęte na zgromadzeniu nadzwyczajnym:

"Najjaśniejszy Panie! Od czasu powrotu W. K. Mości, Francja oddychać zaczęła: wolność publiczną i osobistą, przez uroczystą zabezpieczoną konstytucją, odradzając się kredyt, porty nasze nanowem dla handlu otworzone, ręce powrócone rolnictwu, zgoda między wszystkimi ciałami Stanu ustalona, pewność pokoju dla Europy zabezpieczona; wszystko zaręczało krajowi naszemu szczęśliwość, której on nie doznawał nigdy, tylko pod panowaniem przodków W. K. Mości.

"W takielto chwili obcy ten przychodzień, odważa się znieważać ziemię naszą, przybyciem swoim! Czegoż on chce od nas? Jakież on może rościć sobie prawa? On, którego tyranija wolnymi nas uczyniła od naszych powinności; który przez swoje zrzeczenie się najsłabszymi od wykonanej uwolnił przysięgi? Po co on przychodzi do naszej Francji, którą tak długo pustoszył i niszczył? Próżno, od roku już, N. Panie, w najsłabszym pracujesz usiłowaniu, okół zagojenia kłesk naszych i nieszczęść. Dośkwierają nam jeszcze te nieszczęścia; a on śmie stawiać się oczom naszym! Chce on więc, ażebyśmy dla powetowania nieszczęść naszych, kwiat młodzieży naszej oddali na ofiarę olbrzymiej jego pychy; ażeby w jego szła ślady szukać swej zguby, albo, w śniegach Rosyi, albo, w Hiszpanii górach. Trzebaż jeszcze wzniecić pożar całego świata, ażeby raz jeszcze świat cały na Francję sprowadzić! Tylą już krwi zboczony, jeszcze krwi żąda: wojnę domową chce on zapalić między synami Francji! Rozumiesz on sobie, iż nigdy już nie nadużyje, ani łobroci Nieba, ani cierpliwości narodu, który zgodził się na jego zapomnienie! Dzięki Opatrzności! oddychamy wreszcie pod oycowskim rządem, pod władzą opiekuńczą i prawą, potomków dawnych naszych Królów. Najjaśniejszy Panie! każda chwila panowania twego, oznaczona jest dowodami najsłabszych chęci twoich ku Francuzom, przez akt, który jest rękojmią szczęścia i wolności publicznej. N. Panie! nie ma, ani jednego słowa twego, któreby naczulszą nie tchnęło miłością, ani jednego czynu twojego, któryby nie wyrażał prawdziwej miłości ku twoim poddanym, i twej palającej żądzy, stłumienia wszelkich nieporozumień obywatelskich. Równie też, ani jednego pomiędzy nami nie ma, któryby nie był gotowym zginąć u podnożka tronu W. K. Mości, w obronie swojego Króla; u stóp Ludwika Pożądane, w obronie swego oyc. Na ratuszu Paryża, dnia 7 marca 1815 roku." (następują podpisy)

Oto jest (pisze gazeta paryzka, *Journal des Débats*), artykuł, w piśmie peryodycznym, *le Censeur*, umieszczony dnia 5 marca, w którym wiadomość o wyładowaniu Bonapartego rozeszła się w Paryżu: "Wiadomo, że nasz Kalendarz Królewski nie uznaje terazniejszego Króla neapolitańskiego, i że, dla wskazania prawego Monarchy tego państwa, odsyła czytelnika do królestwa Dwóch Sycylii. Mówią, że ta niegrzeczność ze strony naszego kalendarza królewskiego, ściągająca nawzajem pełny poniżenia odwet kalendarza królewskiego neapolitańskiego. Zapewniają, iż ten ostatni, używając odwetu, i równie za nic, jak i nasz, mając uczucia i chęci ludów, odmówił uznania Ludwika XVIII za prawego Króla naszego; i zamiast wymienienia rzeczywistego pana naszego, od-

syla on czytelnika do wyspy Elby. Zda się, iż żaden dobry Francuz, nie powinien przebaczyć naszemu Kalendarzowi Królewskiemu, że nas na podobne wystawił pośmiewisko."

Numer gazety *Journal des Débats*, dnia 9 datowany, wyraża: "Xiażę Berry nie wyjeżdżał z Paryża. Dzisiaj, aż o godzinie 10tej przed południem Xiażę Orleans do Lyonu wyjechał. Wszyscy jego adjutanci z nim pojechali. Xiażę Berry był dzisiaj na teatrze opery. Jak tylko wszedł Xiażę do swojej loży, wnet zaczęły się rozlegać odgłosy licznie zgromadzonych widzów: *Niech żyje Król! Niech żyją Burboni!*"

Członkowie Instytutu, z miejsc swych usunięci, są: w Akademii francuskiej: PP. Cambaceres, Merlin, Roederer, Garat, Sieyes, Kardynał Maury, Lucyan Bonaparte; w Akademii napisów: PP. Lakanal, Grégoire, Józef Bonaparte; w Akademii umiejętności: PP. Guyton, de Morveau, Carnot, Monge, Napoleon Bonaparte. — Klasa czwarta, nie będzie należała do Instytutu. Akademije malarstwa i architektury wskrzeszone zostały.

Gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, donosi: "W tej właśnie chwili, drogą nadzwyczajną, odbieramy numeru *Monitora* d. 13 i 14 t. m. Zawierają one wiadomość, że Lion, przez zdradę wojsk, do obrony tego miasta przeznaczonych, d. 11 dostał się w moc nieprzyjaciela; wiadomość tę gazety paryzkie już dnia 12 wieczorem ogłosiły, i razem doniosły, iż Xiażęta, gdy, po odpadnięciu wojsk, wszelki opór byłby daremny, z Marszałkiem Macdonaldem udali się do Clermont-Ferrand (w departamencie Puy de Dome).

Monitor pod d. 12 t. m. uwiadamia, iż Król d. 11 Xiażęcia Feltre (Jenerał Clarke), Para Francji, mianował ministrem sekretarzem stanu wojny, na miejscu marszałka Soult."

ANGLIA.

Gazeta londyńska, *Courier de Londres*, donosi z Londynu, dnia 10 marca: "We środę Rząd otrzymał depeszę od dowódcy wojsk J. K. Mości, działających na pobrzeżach rzeki Missisipi. Ogłoszono je wczorajszego wieczora, przez dodatek do gazety urzędowej. Tak one są rozciągle, iż nie możemy dzisiaj dać ich tłumaczenia; ale na to miejsce kładziemy biuletyn, wydany wczoraj z bióra Lorda Bathurst.

"Departament wojny, dnia 8 marca.

"Kapitan Wyllay, przybył dziś rano z depeszami od Jenerała Majora Lambert, w których opisane są szczegóły działań przeciwko nieprzyjacielowi, w okolicach Nowego Orleanu. Wojsko, pod sprawą Jenerała Majora Keane, wylądowało w okolicach Nowego Orleanu dnia 23 grudnia rano, i najsłabszego nie doznało oporu, ale nocy następnej atakowane było przez nieprzyjaciela; po uporczywej bitwie nieprzyjaciel, ze znaczną stratą, na wszystkich punktach oddartym został. D. 25 zrana, Sir E. Pakenham, przybył i objął dowództwo. D. 27, o świcie, wojska ruszyły naprzód, a pędząc przed sobą placówki nieprzyjacielskie, postrzegły samo wojsko, które mocne zajęło stanowisko poza okopem, około 1,000 sążni długości mającym, prawe skrzydło o rzekę Missisipi, lewe zaś o gęsty las opierając. Czas, od d. 27 grud. do 8 stycznia, użyty został na przygotowania do uderzenia na stanowisko nieprzyjacielskie. Postanowione d. 7 w nocy uderzenie, dla wielkich zawał, jakich w przeszłości rzeki Missisipi doświadczył korpus, zostający pod rozkazami pólkownika Thornton, który się miał złączyć na prawym brzegu téj rzeki, le dwie o poranku d. 8 mogło być wykonane. Dywizya, przeznaczona do zdobycia szanów nieprzyjacielskich, ruszyła do ataku; ale bardzo prędko spostrzeżoną przez nieprzyjaciela, spotkaną została morderczym ogniem ze wszystkich punktów jego linii. Jenerał Major, Sir E. Pakenham, który się na czele wojsk znajdował, ubity został; dwaj Jenerał Majorowie, Gibbs i Keane, w téjże chwili ranieni zostali. Wypadki te zmieszały

woysko i strzymały jego postęp: chociaż przywrócony został porządek, za przybyciem woyska odwodowego, pod rozkazami Jenerałmajora *Lambert*, na którego dowództwo z porządku przypadło; i chociaż półkownik *Thornton* wykonał poruczone mu działania na prawym brzegu téj rzeki; jednakże Jenerałmajor *Lambert*, uważając trudności, które mu zostały jeszcze do pokonania, nie sądził się upoważnionym do ponownienia ataku; woyska więc cofnęły się na dawne swe stanowisko, i zostały tam aż do wieczora dnia 10go; wtedy woysko, wszystkich rannych, wyjąwszy 80 (których niebezpieczno było przenosić), artyleryą, polową i wszelką amunicyą na statki zabrawszy, powróciło do przygórka *Balaye*, gdzie wprzód wyładowało było, i opuściło ląd, niedoznając żadney niespokojności. Jenerał Major wychwala niezmiernie znalezienie się oficerów i woysk użytych, a razem gorliwe przykładanie się maytków. Strata, w działaniu tém poniesiona, składa się z 386 zabitych, 1,516 ranionych, 552 o których nie wiadomo, wogóle 2445. W liczbie téj Jenerał *Gibbs* podany jest za umarłego, a Jenerał *Keane* za ciężko ranionego.

Wczora był wielki zjazd do *Carlton - House*. Xiążę Rejent odprawił radę gabinetową, na której znajdowali się wszyscy jéj członkowie, wyjąwszy Lorda Kanclerza, który raniey jeszcze był udał się do *Carlton - House*, i długą miał audyencyą u Xięcia Rejenta. Zjazd był nader liczny: Posłowie i Ministrowie zagraniczni, którzy w dniu tym uszanowanie swoje Xięciu złożyli, są: *austryacki, rossyjski, francuzki, pruski, hollenderski, hiszpański, portugalski, duński, i szwedzki*. Byli także prezentowani Xięciu różni oficerowie, na wyższe posunięci stopnie.

Listy z *Petersburga*, pod d. 8 lutego, zgodnie utrzymują, iż żegluga na odnodze finlandzkiej daleko wcześniéj w roku terażniejszym rozpocznie się, aniżeli w latach poprzednich.

Lord *Cochrane* z więzienia zniknął.

Ostatniego wtorku, zgromadzenie mieszkańców *Westminsteru*, zebrane dla rozważenia prosby, mającéj się podać do Parlamentu, przeciwko nowemu bilowi zbożowemu, więcej 10,000 ludu na dziedziniec pałacowy ściągnęło. Głosowano na tę prosbę. *Sir Francis Burdet* w mowie swéj wyraził opinią, w wielu punktach, różną całé od zdania większości. Jednakże, jak tylko zgromadzenie się rozeszło, pospółstwo wyprzegło konie z jego pojazdu, i w tryumfie zawiozło go, aż do iego domu. W czasie wiezienia zatrzymywało się w wielu miejscach dla ponawiania okrzyków, i wybijało okna w domach, z których nie dawały się słyszeć również okrzyki i oklaski. Tegoż dnia, władze cywilne przedsięwzięły środki około zabezpieczenia, iżby posiedzenia obu Izb Parlamentu nie zostały zmieszane; i te środki były skuteczne. Posiedzenie Izby niższéj tak się zakończyło, iż żaden z członków przeszkody nie doznał. Lecz zaledwie zamknięto posiedzenie, wnet liczna kupa nadeszła i kilka okien w Izbie niższéj, ze strony kościoła ś. *Małgorzaty*, wybiła. Przywołano oddział gwardyi konnéj, która natychmiast rozpedziła pospółstwo, i w téj części miasta przywróciła porządek. Ale się gmin rozsypał po różnych częściach miasta, napadał na różne domy, tłukł okna, łamał kraty i schody. Żaden człowiek nie był zabity, ani raniony. We środę nie było żadnego kupienia się pospółstwa w téj części *Westminsteru*, ani w bliskości Parlamentu; małe tylko kupy snuły się po ulicach i natychmiast przez jazdę rozpedzane były. Niektóre jednakże dopuszczały się swawoli. Domy szanownego *Sir Józefa Banks* i *P. Moris*, *Baker Street* zostały zburzone, a to, jak mówią przez omyłkę: gdyż pospółstwo chciało napaść na domy dwóch członków Parlamentu, którzy za projektem zbożowym wotowali. Na przedniejszych rynkach i placach wybijało okna, zgola nie wiedząc, czyje to są domy. Wczorayszy dzień przeszedł spokojnie. Ale około północy, kilka młodych chłopców

zgromadziło się przed domem *P. Dawis Giddy* i wybili jedną szybę. Natychmiast wystrzelono do nich; a gdy nieprzestawali swoiéj roboty, wystrzelono do nich pięć lub sześć razy z pierwszego i drugiego piętra, i kupa się ta rozsypała. W żadney więc części miasta spokojność publiczna zamieszana nie była. Od trzech dni sprowadzono kilka regimentów jazdy lekkiej i piechoty w okolice tutejsze. Użyte woyska dotąd z największą zachowały się roztropnością, i, pomimo wzywania gminu, strzymały się od użycia broni. Xiążę Rejent wydał wczora odezwę, w której oświadcza się użyć wszelkich środków, w mocy jego będących, do powściągnięcia nieporządku; wszystkich poddanych J. K. Mości do pomocy w tém wzywa; wszystkim sędziom pokoju, szeryfóm, meróm, konetablóm i innym urzędnikom cywilnym zaleca karać wszystkie kryminaly i winnych więzić; obiecuje téż 100 f. s. nagrody, każdemu donoszącemu o tych, którzy należeli, lub należeć będą, do rozruchów. We wtorek zabito, wystrzałem z domu *P. Robinson*, ucznia marynarki, nazwiskiem *Wyse*. Nakazano śledzenie, które jeszcze nie jest ukończone. Wczora i we środę wiele już wysłuchano świadków.

Korrespondent hamburski, opisując téż rozruchy więcej szczegółów wymienia, jak pospółstwo napało domy i niektórych członków Parlamentu powracających z posiedzeń: dodaje nakoniec, iż z *Worwich* przyciągnął znaczny park artylleryi; że w okolicach *Londynu* rozstawione są liczne placówki, i tak rozłożone, iż w zdarzeniu potrzeby, dostateczną siłę zbroyną wprędce ściągnąć można.

Otrzymałmy już urzędową wiadomość od Lorda *Somerset*, Posła naszego w *Paryżu*, o wylądowaniu *Bonapartego* do *Francyi*, nie daleko *Frejus*, i o wyrokach królewskich przeciwko niemu wydanych. Wiadomość ta sprawiła, iż papiery francuzkie jedynym procentem spadły. *Bonaparte*, opuszczając *Elbę*, włożył embargo na wszystkie statki tam będące. O ucieczce *Bonapartego* urzędowy tu natychmiast ogłoszono biuletyn. — Wielu się tu troszczy, że zwycięstwo Amerykanów, pod *Nowym Orleanem*, zatrudni ratyfikacyą pokoju *Gandawskiego*.

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego* donosi z *Londynu* pod d. 14 marca: „Wczora otrzymaliśmy nader pożądaną nowinę, że pokoy z *Ameryką* w *Waszyngtonie* ratyfikowany został. Dzisiaj wystrzały działowe z *Tower* i *Parku* radośną tę ogłosiły wiadomość.

Parlament.

Izba wyższa. Ogromne mnóstwo prośb ze wszystkich stron *Anglii* przeciw bilowi zbożowemu, podano i przyjęto w Parlamencie. Lord *Castlereagh* wszedł do Izby i przyjęty został powszechnemi oznakami ukontentowania. Zdaie się, mówią gazety Ministeryalne, iakby obecność iego pomnażała godność Izby. Pan *Whitbread* zapytał się: czyli szanowny Lord otrzymał od Jego Królewiczowskiej Mości, Xięcia Rejenta, rozkaz uwiadomić Izbę o wypadkach kongressowych? Lord *Castlereagh*: „Dotąd nie odebrałem żadnego rozkazu w téj mierze; lecz gotów iestem uczynić wszelkie doniesienie, ileby się o no zgadzało z memi obowiązkami. Nie waham się zatem oświadczyć: iż, lubo sprawy na kongressie zupełnie i ostatecznie jeszcze nie są ukończone, iednakże wszystkie ważne przedmioty, we względzie zagodzenia spraw Europejskich, przez wszystkich Władców najznakomitszych Mocarstw rozstrzygnięte zostały; a naygłówniejsze szczegóły, tyczące się naybliżej dobra krain tego, są ułatwione z prawdziwem moim ukontentowaniem, i mam nadzieję, że Izba i naród równie z nich będą kontente. (Tu nastąpiły krótkie spory względem ustaw tyczących się zboża). Pan *Lambton* powstawszy: „Wchodząc do Izby spostrzegłem właśnie, iż weyscia osadzone są woyskiem. To sprzeciwia się kardynalnym prawóm konstytucyi dla czego muszę wniesić natychmiast odroczenie,

Lord Castlereagh: „Szanowny Mówca zapomniat, iż podobny wniosek w wydziale czynionym być powinien. Dobrze byłby uczynił, gdyby się wprzód dowiedział: czyli wojsko to jest pod dowództwem cywilney magistralney osoby, lub nie? (*Stuchaycie! Stuchaycie!*) Czyli nie jest ono przywołaniem od cywilney Magistralney osoby, gdyż Izba otoczona jest od licznego poburzonego ludu, który tu przywiedziono, ażeby Członki Izby w przestrach wprawił? Jestem przekonany, że Szanowny Reprezentant będzie pierwszy w obronie cywilney władzy tego kraju, i Parlamentu przeciw pogróżkom ludu. (*Stuchaycie!*). Gdyby Członkowie tej Izby mogli być zastraszeni, tem samem przestaliby być Reprezentantami ludu. Do pierwszych powinności każdego Członka Parlamentowego należy: bronić niepodległości Parlamentu. (*Stuchaycie! Stuchaycie!*) Dopóki wojsko zostanie pod dowództwem cywilney magistralney osoby, dopóty nie może być uważane, iako zagrażające niepodległości Parlamentu.”

Lord Fitzgerald: „Gdy wchodziłem do Izby nie znalazłem wojska, ale lud rozruchany, który Członków Izby chwycił i włóczył. Żądano od nas, żebyśmy powiedzieli nasze nazwiska, iak mamy zamiar głosować, lub iak głosowaliśmy? Widząc mego szanownego przyjaciela (Pana Croker Sekretarza Admiralicji), bardzo skrzywdzonego, i zaledwie z rąk ludu wydartego, miałem za obowiązek donieść o tem mówcy. To może było powodem do przywołania wojska.”

Pan Whitbread: „Słuszną zaiste jest rzeczą, iż przyjaciel mój okazał zadziwienie z obecności wojska, gdyż nie wiedział o przyczynie tego. Nie masz powodu, ażeby Izba zamieniała się w wydział, dla tego, iżby mówca, iako najwyższa Magistralna osoba, mógł nam tu dać objaśnienie. Mówca zajął znowu krzesło.”

Pan Lambton: „Nie dawno jestem Członkiem tej Izby, ale przy powszechnym oburzeniu przeciw znajdowaniu się wojska w czasie obrad Izby, miałem za powinność wspomnieć o tem. Idąc tutaj ledwie nie zostałem strącony od kompanii dragonów. Terazniejsze zjawienie się wojska nie może nic nieznaczyc; lecz mogłoby się stać przykładem do podobnych zjawień, a te nie dążą wcale do obrony Parlamentu.”

Pan Croker: „Gdym iechał w górę ulicy Parlamentowej, otoczył powóz mój tłum ludu i towarzyszył mu aż do wjazdu. Przed wjazdem oderwano oboje drzwi od pojazdu. Uchwycono mię za kółnierze, i wleczono dając mi częste kulaki, i groząc śmiercią; żądano wiedzieć moje nazwisko, i iak zamyslałem wotować? Nie chciałem odpowiedzieć, lecz nie mogłem zwykłemi drzwiami dostać się do Izby. Udało mi się wyrwać: gdyż lud niewiadomy rzucał się ślepo na każdego, a ja tymczasem dostałem się tutaj przez kawiarnię.”

Mówca Izby: „Okoliczności, które zaszły przed otwarciem Izby, dały mi przewidzieć zaburzenie; posłałem zatem do starszego w *Westminster*, ażeby przysłał stosowną liczbę konetablów; co się też i stało. Drzwi Izby osadzone były od zwykłych służących Izby niższej, a na kamiennych wschodach odbywali straż oficerowie policyjni. Okazało się nakoniec, iż środki te nie były dostatecznymi. Uwiadomiono mnie, iż pewien Lord bardzo skrzywdzony, zaledwie uszedł z rąk ludu. Gdy mię ciągle dochodziły podobne doniesienia, uznałem potrzebę wezwać wojska na pomoc. Zato jestem odpowiedzialnym Izbie.”

Pan Whitbread oświadczył: iż przestaje zupełnie na tem; miał jednak być potrzebną rzeczą, aby urzędników cywilnych wezwać przed kratki Izby, dla dowiedzenia się: czyli wszyscy dokładnie dopełnili powinności?

Pan W. Garrow (jeneralny Attorney): „Przybyłem jeden z ostatnich do Izby, nie mogłem bowiem, żadnym sposobem zajechać przede drzwiami; rozkazałem woznicy memu, aby zajechał przede drzwiami w *Westminster-Halle*, gdzie mię natychmiast mnóstwo ludu otoczyło. Będąc nadto znanym w *Westminster*, ażeby mógł zataić moje nazwisko, rzekłem do ludu: Nie chcę was zwodzić; ani wam powiedzieć, jak będę głosował. Dam głos podług mego sumienia i wewnętrzznego przekonania. Lecz jeżeli inaczej będziecie postępować, pożałujecie może waszych zamachów na ustraszenie Parlamentu. Odezwało się kilku z ludu: On zawsze był naszym przyjacielem. Korzystając z tego, chciałem przebyć *Westminster-Halle*. Niektórzy z ludu zasłaniali mnie aż do drzwi Izby, przy których znalazłem także wielkie mnóstwo, gdzie żądano odemnie, ażebym przyrzekł, iż przeciw bilowi głosować będę. Prosiłem, ażeby mię puszczono do Izby. Niektórzy odradzali mi tego, a tym sposobem dostałem się tutaj.”

Pan Finlay i drugi członek oświadczyli: że wchodząc do Izby w równym sposobie byli skrzywdzeni i popychani, i że wcale nieznalezli tak łagodnych słuchaczy, jak Pan Garrow.

Pan Flood oświadczył: iż go popychano, jakby jaką przekupkę na targu rybackim w *Bilingsgate* (Rozśmiano się głośno). Mówca uczynił uwagę, iż podobny sposób mówienia nie jest właściwym w poważnych rzeczach. Starszy i niżsi Urzędnicy z *Westminster* przywołani potem oświadczyli: iż nie byli w stanie żadnego z buntowników wziąć do więzienia.

Lord Castlereagh, iż należy postępować w czynności, ażeby pokazać, że Izba od ludu zastraszona być nie może.

Pan Barring oświadczył się także za tem zdaniem. Izba zamieniła się w wydział; a po uchwale tyczącej się zboża, odłożono posiedzenie do godziny 3ciej na jutro.

Jedna z gazet ministeryalnych mówi: „Doniesiono nam z pewnością, iż Xiążę Rejent przekonał się, że nowy bil zbożowy nieposłużyłby dla korzyści kraju, choćby nawet przeszedł w obudwóch Izbach. Naród może zupełnie spuścić się na to, iż wspaniałomyślny Rejent użyje środków, które utrzymanie spokojności i dobro kraju zupełnie zapewnić mogą.” — Kuryer donosi: „Prawie wszystkie gazety popęłniły uderzającą omyłkę, w ogłoszeniu obrazu nowych poborów. Zapomniały powiedzieć, iż dawne są zniesione, a nowe obejmują cały ogół poborów. Dla braku takowego objaśnienia, wielu mniemało, iż nowe pobory są tylko dodatkiem do dawnych; co jest fałszem, i niezgadzałoby się z wystawieniem złożonem przez Kancelarza skarbu.

1. W Domie JPani Frobenowej znanym, są pokoje z meblami, garderoba, sklep i ogród do najeżdżenia, także kanarek kurantowy, sroki gadające i szpic jeden do sprzedania, kto sobie życzy nająć, lub kanarka albo szpic kupić, niech się zgłosi do aktorki tego domu pod Nrem 1533 na Popławach mieszkający. Dat w Wilnie miesiąca marca 26 dnia 1815 roku. Rosalia Frobenowa, a teraz Solocka Majorowa

2. Podaie się do wiadomości, że o mil 7 od Wilna w Powiecie Oszmianskim, znajdują się do sprzedania wiecznością dwa Folwarki, w każdym chat włościańskich ciągłych 20. a w ogóle 40, z najlepszymi dwornymi i włościańskimi gruntami, sianożęćiami gronowemi dostępnymi, uprzężą konną i wółową zupełną, obszernością lasu wystarczającą do opał, budowy i sprzedaży, z browarami i młynami najwygodniejszymi, z zabudowaniem dwornem i folwarczem nowym, kanałami zarybionymi, ogrodem fruktowym i szpalerowym, słowem ze wszystkimi wygodami i oborą z kilkadziesiąt sztuk bydła składającą się. Ktoby życzył sobie nabyć takowe Folwarki pojedynczo lub razem, ma się udać do W. Marcelliego Tallata Regenta, mieszkającego w mieście Wilnie w Domie W. Wilejki na ulicy Sto. Michalskiej.

Od dnia 1go następującego miesiąca kwietnia, odnawia się prenumerata kwartalowa, na gazetę Kuryera Litewskiego, dla odbierających na miejscu w Wilnie. Cena zwyczajną, na kwartał zł. 15.

OBWIESZCZENIE.

2 Na skutek przepisania Departamentu Skarbowey własności, 25go februaryi niniejszego 1815 roku, pod Nrem 77 nastalego, Izba Skarbowa Litewsko-Wileńska obwieszcza, iż będą oddawać się w teyże Izbie, przez publiczną licytacją w sześciolletnią arendowną dzierżawę, od dnia 12go przyszłego mca aprila roku bieżącego, Dobra skarbowe pod tymczasowemi administracyami zostające, i w poniższym tu rejestrze oznaczone, całemi fundami, lub folwarkami do nich należnemi; chcący zatem licytować takowe Dobra, mają się jawić do Izby Skarbowey sami osobiście, lub przez swoich prawnie umocowanych Plenipotentow; z dostatecznemi ewikcyami w miarę dwóletniej intraty, jaka z licytacji nastąpi w trzech terminach, to jest: pierwszym 9go, drugim 12go, i trzecim ostatnim 15go przyszłego miesiąca aprila, gdzie szczególne kondycye do kontraktu służące, w każdym czasie okazane będą. Marca 11 dnia roku 1815.

Wincenty Tarnowski Sowiennik.

Za Sekretarzn Tytul. Sow. Grądzki.

Regestr majątków Skarbowych w Gubernij Wileńskiej, jakie od dnia 9go kwietnia roku 1815 mają być wypuszczone z licytacji w sześciolletnią arendę.

| N. | | Liczba | | Dochód ro- czny na Srebro | |
|-----------------------|--|--------|----------------------|---------------------------------|---------------------|
| | | domp | dnusz pici męz | Ruble | ko- pie- jek. |
| w Powiecie wileńskim. | | | | | |
| 1 | Klucz Szeszole - - | 261 | 378 | 3783 | 78 |
| 2 | Folwark Bebrusy - - | 16 | 43 | 181 | 70 |
| 3 | Starostwo Ławaryskie - | 62 | 128 | 933 | 49 |
| 4 | Place w Mieście Wilnie do Horodnictwa Wileńskie- go należące - - | — | — | 45 | 97 $\frac{1}{2}$ |
| Dzierżawy. | | | | | |
| 5 | Kołoboryszki - - | 5 | 3 | 67 | 6 |
| 6 | Pelikany - - | 2 | 4 | 11 | 70 |
| 7 | Gudelki - - | — | — | 90 | — |
| 8 | Rotunce - - | 4 | 4 | 73 | 32 |
| 9 | Kurmelany Ławkuny - | 19 | 52 | 244 | 59 |
| 10 | Pelikany czyli Papunże - | 3 | 7 | 24 | 42 |
| w Oszmiańskim. | | | | | |
| 11 | Starostwo Krewskie z dwó- ma folwarkami - - | 259 | 589 | 2080 | 72 $\frac{1}{2}$ |
| Dzierżawy. | | | | | |
| 12 | Krawcowszczyzna - - | 1 | — | 35 | 90 |
| 13 | Czotyryki - - | 6 | 41 | 182 | 25 |
| 14 | Nierowka - - | — | — | 60 | — |
| 15 | Koniuszestwo Oszmiańskie w Zawileyskim. | 14 | 27 | 120 | 90 |
| Dzierżawy. | | | | | |
| 16 | Widyszany - - | 9 | 27 | 166 | 80 |
| 17 | Rusoliszki - - | 1 | 1 | 53 | 75 $\frac{1}{2}$ |
| w Trockim. | | | | | |
| 18 | Część Starostwa Niemo- noyckiego - - | 86 | 159 | 1172 | 54 |
| Dzierżawy. | | | | | |
| 19 | Braźela - - | 91 | 139 | 1017 | 97 $\frac{1}{2}$ |
| 20 | Buble - - | 2 | 5 | 119 | 3 $\frac{1}{2}$ |
| 21 | Wozniczany - - | — | — | 35 | 70 |
| 22 | Buryszki - - | 3 | — | 40 | 50 |
| 23 | Sudziutany - - | — | — | 10 | 80 |
| 24 | Wobole - - | 3 | 7 | 12 | — |
| 25 | Mieszkucie - - | 4 | 9 | 60 | 38 $\frac{1}{2}$ |
| 26 | Hornokole - - | 4 | 11 | 27 | 39 |
| 27 | Nowosiady - - | 1 | 1 | 133 | 50 |
| w Kowieńskim. | | | | | |
| 28 | Starostwo Kurmiatowskie | 76 | 270 | 1423 | 62 |
| 29 | Część Starostwa Rumszys- kiego z Kluczem Wen- dziagolskim - - | 155 | 294 | 2476 | 20 |
| Dzierżawy. | | | | | |
| 30 | Szlikie - - | 18 | 32 | 186 | 20 |
| 31 | Powierzchnie - - | 51 | 127 | 1173 | 64 $\frac{1}{2}$ |
| 32 | Sylgiany i Gerwiany - | 18 | 36 | 282 | 15 |
| 33 | Kolupie - - | 4 | 8 | 26 | 25 |
| 34 | Łąka Ostrów - - | — | — | 34 | 78 $\frac{1}{2}$ |

| | | | | | |
|-------------------------|--|-----|-----|------|-----|
| <i>w Brastawskim.</i> | | | | | |
| 35 | Starostwo Pluskie - - | 31 | 42 | 232 | 80 |
| <i>Dzierżawy.</i> | | | | | |
| 36 | Obole - - | 4 | 11 | 57 | 60 |
| 37 | Milasz - - | 16 | 43 | 278 | 40 |
| 38 | Część Starostwa Bernatanskiego. - - | 11 | 15 | 408 | 15 |
| <i>w Rosieńskim.</i> | | | | | |
| 39 | Star. Saskie - - | 76 | 231 | 2026 | 17½ |
| 40 | Starostwo Jaswoyskie z dwóma folwarkami - | 219 | 403 | 5234 | 92½ |
| <i>Dzierżawy.</i> | | | | | |
| 41 | Cyganiszki - - | — | — | 3 | — |
| 42 | Botosz - - | 2 | 15 | 3 | 52 |
| 43 | Kawsze - - | 8 | 1 | 90 | 63½ |
| 44 | Kubelany Lencze Ositany - | 74 | 68 | 1700 | 85 |
| 45 | Dulkie - - | 8 | 18 | 78 | 14 |
| 46 | Biswoynele - - | — | — | 45 | — |
| 47 | Zasztowty - - | 12 | 26 | 195 | 12 |
| 48 | Koyrany - - | 20 | 65 | 397 | 94½ |
| 49 | Kiawki - - | 20 | 45 | 303 | 10 |
| 50 | Jurydzka w Mieście Rosienach - - | — | — | 9 | — |
| 51 | Ditto Rosieńska - - | — | — | 31 | — |
| <i>w Telszewskim.</i> | | | | | |
| <i>Dzierżawy.</i> | | | | | |
| 52 | Zylwie - - | 2 | 5 | 76 | 35 |
| 53 | Lopaycie - - | 21 | 75 | 419 | 82½ |
| 54 | Zaruby - - | 4 | 10 | 87 | 15 |
| 55 | Ryszkiany - - | — | — | 36 | 45 |
| 56 | Widieykie - - | 7 | 19 | 173 | 96 |
| 57 | Poiznie - - | 3 | 8 | 162 | 30 |
| 58 | Mieaycie - - | 7 | 9 | 220 | 96¼ |
| 59 | Kierbedzie - - | 3 | 10 | 111 | 97½ |
| 60 | Jezioro Łuksztany - - | — | — | 50 | 3½ |
| <i>w Szawelskim.</i> | | | | | |
| 61 | Starostwo Pówendskie i Gintenskie - - | 146 | 406 | 1955 | 81 |
| 62 | Dito — Pożyżemskie - | 10 | 56 | 58 | 68 |
| 63 | Dito — Montartyskie - | 3 | 2 | 18 | — |
| <i>Dzierżawy.</i> | | | | | |
| 64 | Dargiany - - | 9 | — | 78 | 30 |
| 65 | Pelaynie - - | 3 | 4 | 51 | — |
| <i>w Upitskim.</i> | | | | | |
| 66 | Traktyer i młyn wodny w Mieście Poniewiezu - | — | — | 3388 | 54 |
| 67 | Folwark Kryniczyn - | 52 | 208 | 2108 | 30 |
| 68 | Starostwo Poieziorskie - | 17 | 20 | 195 | 87 |
| 69 | Dzierżawa Skilwiany - | 2 | 2 | 36 | — |
| 70 | Starostwo Giegieckie - | 16 | 33 | 589 | 91 |
| <i>w Wilkomierskim.</i> | | | | | |
| 71 | Starostwo Okmianskie - | 11 | 27 | 136 | 64½ |
| 72 | Dito — Pupańskie - | 43 | 130 | 1042 | 2 |
| 73 | Woytowstwo Pomuskie - | 48 | 100 | 1042 | 7½ |
| 74 | Dzierżawa Wilkobruki - | 16 | 51 | 304 | 5 |

Sowiennik Stanu Ignacy Listowski.
Naczelnik Stoła Rogala Lewicki.

3 Litewsko Grodzieńska Skarbowa Izba, podaje do publicznej wiadomości, że na mocy odebranego od ministerstwa Finansów, z Departamentu Monarszych własnościów, przepisania pod datą 25 lutego terażniejszego roku, za Nr. 78, z wyrażeniem Naywyższego JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Rozkazu, na przedstawienie komitetu Ministrów nastalego, oddawać się będą z publicznych targów, w sześciolletnią na arendowną possessyą, od 12 kwietnia r. b. zaczynającą się, wakujące, i w Skarbowym zawiadywaniu zostające majątki w grodzieński gubernii położone — Ktoby życzył wziąć one w Possessyą, udać się zechce do Izby Skarbowey Grodzieński dla licytacji, z dostateczną ewikcyą, przynajmniej dwóletniej intracie odpowiadającą, na następne terminy: pierwszy 26 drugi 31 marca, i trzeci 1 kwietnia terażniejszego roku. W jakich mianowicie powiatach te majątki są położone, i wiele w nich znajduje się dymów i dusz, dołącza się przy tym wiadomość. Poszczególne zaś opisanie Folwarków, i Inwentarze, a także warunki kontraktowe, przy targach objawione będą.

Lista majątków Skarbowych w gubernii grodzień-

kub: 25. oceniono rubli assyg: 220 kop: 20. 5to. Pod literą D. na mapie budynek duży z drzewa ciosanego gątem kryty, wogóle roboty ciesielskie, stolarskie, szyby, piece, kuchnie z dwiema kominami i podmurowanie pod ścianą, łokci kubiz: 58, oceniono rubli ass: 708. 6to. Pod literą E budynek drewniany, w dwóch częściach dranicami a w trzeciej tarcicami kryty, ze wszystkimi artykułami materjałów i roboty, oceniono rubli assyg: 560 kop: 75. 7mo. Pod literą F budynek drewniany ze wszystkim oceniony rubli assyg: 596. 8vo. Scianki muru w kwadrat byłego domu murówka zwanego, ze sklepem zawierające w sobie łokci kubiz: 202, ocenione rubli assyg: 202. 9no. Pod literą G budynek oranżernia zwany, drewniany, dachówką kryty, w nim wszystkie artykuły, oraz muru łokci kubiz: 204, oceniono rubli assyg: 672 kop: 60. 10mo. Pod literą H budynek drewniany z drzewa ciosanego dachówką kryty ze wszystkimi artykułami oceniony rubli assyg: 639. 11mo. Przy ulicy ponarskiej parkan czyli sciana mająca muru łokci kubiz: 425, oceniona rubli assyg: 531 kop: 25. 12mo. Pod literą L. Oficyna murwana podłużny figury mająca muru łokci kubiz: 2006. w niej żelazo, szkło, piece, drzewo i dachówka, oceniono rubli assyg: 3563. 13tio. Pod literą M. mury piaste z ściankami, byłych wozowniów, stajen, etc. mające muru łokci kubiz: 612, oceniono rubli assyg: 612. 14to. Oficyna murwana, stara z częścią dachu tarcicznego, mająca muru łokci kubiz: 408, z artykułami drzewa, żelaza, szkła, oceniona rubli assyg: 483 kop: 90. 15to. Sklep otworzony, mający muru łokci 150, oceniono rubli assyg: 187 kop: 50. 16to. W środku placu pomienionemi wyżey budynkami i murami zajętego, znajdujące się gmach murów pałacu opuszczonego, którego łokci Litt: kubiz: 7030, oceniono rubli assyg: 7030. Osobno w Wilnie na Łukiszkach Dworek pod Nrem 887, ze wszystkimi artykułami oceniony rubli assyg: 893 kop: 50. Udziałnie plac w Mieście Połocku, za rzeką Łopotą, dłuższy sążni 50, szerzyny sążni 28, i drugi także nad rzeką Połotą, dłuższy do téj rzeki sążni 47, a szerzyny sążni 17. Na dopełnienie jakowéj licytacyi, ktokolwiek z pretendujących nabydź wyżey wyrażone place, szczególnie JWżni i Wżni Kredytodawcy zawiakami w pretensjach do konkursu zastosowanych wcelorowi na licytacyę przeznaczonych rzeczy, odpowiedniemi, czy w ostatku z osób do konkursu nie należących, oświadczający się Konkurencji z pieniędzmi gotowymi także odpowiedniemi wartości, w roku teraźniejszym 1815 mca apryla, na dzień piąty, siódmy i ostateczny dziewiąty, przed Sąd Exdywizorski w Mieście Krasławiu będący, sami lub przez swych Plenipotentów przyznanemi plenipotentami umocowanych stawali, zawiadomia — Ze zaś pomimo kilkakrotne awizacye Gazety St. Petersburgskiej, Kuryera Litt: i Gazety Warszawskiej, jak z aktoratów przez JWżnych Debitorów, wynaszanych, i innych połączonych dostżega się, wielu JWżnych i Wżnych Kredytatorów tłumaczenia się w ewym interesie nie przyniosło, a drudzy zupełnie stannosci nie oświadczyli, powodem przeto że podług Gazety St. Petersburgskiej na stannosc Stron przed Sądem Exdywizorskim termin trzymiesięczny zakreślony w dniu 18 następnego mca marca roku teraźniejszego bierze swoy koniec, a ztąd tak Remissę jako też Sąd niniejszego nie jednokrotnymi Wyrokami zapowiedziana amissya, skutki swe rozciągac zdale się — Wszakże zapobiegając, aby żadne wynówki i złożenia się niewiadomością nie były wzywane na tłumaczenie się ulegających upadkowi w pretensjach po czasie przyniesionych, ze względu dozwoleń czasu na przybycie osób na licytacyę i osiadłościów mietykich, a tym samym z przyczyny wynikłej potrzeby publikaty, a ztąd że JWżni i Wżni Kredytodawcy i pretensorowie, z dostatecznym objaśnieniem rzeczy swego pretensorstwa, ze wszystkimi dowodami przed Sąd Exdywizorski od dawna ciągle w Krasławiu egituacy się, jak narychley przychodzić jeszcze nie mają zatamowanej drogi, ponieważ przez czas następny nie mają na licytacyę naznaczony, od Stron złożone, z objaśnieniem dowody, i przy czułości uławnione wszystkie początkowe kwestye, mogą przybliżyć dzieło ku końcowi, a Sąd po odbyciu licytacyi zapowiedzianych w terminie ostatecznym dnia dziewiątego apryla, znaleść się może w obowiązku nieodzownym, wziąć całą Sprawę do namowy, dla tego po ostatni raz wszystkich JWżnych i Wżnych Kredytatorów przez gazetę Warszawską i Kuryera Litt:, ażeby przed Sąd Exdywizorski sub amissione rei stawali ostrzega. — Jan Swolynski Prezydujący Exdywizor. Symon Pakosz Sędzia Ziem: Połocki Exdywizor. Joachim Bohdanowicz Sędzia Ziem: Ptu Lepel: Exdywizor. Ignacy Czyż Sędzia Ziem: Osm: Exdywizor. Konstanty Masłowski Pisarz Ziemski Zawileyski Exdywizor. Zgodno z protokołem Jerzy Ciellica Exdywizor Reg:

2. Sąd Taxatorsko - Exdywizorski z osób poniżej wyrażonych składający się, na skutek Remissy Sądu Głggo Mini: Departamentu zgo, między JW. Józefem Gabryelem Oskierką Podkomorzym Chelminskim, i Kawalerem, a onego Kredytarami i pretensorami 1811 Roku Julii 18 d. nastajey, Taxę, i Exdywizyją Kamienicy w mieście Mińskuy-

tuowanej, Dóbr Szacka z folwarkami w Powiatach Mińskim, i Ihumen: leżących, oraz folwarku Parfianowicz z attynencyami, w Powiecie Wołkowyskim, Gubernii Grodzieńskiej zasydującego się, i dalszych wszelkich tegoż JW. Podkomorzego Oskierki funduszów determinujących, niemniej skutkiem Dekretu w tymże Sądzie Exdywizorskim 1811 Roku Augusta 20 dnia zaszłego pierwszo zjazdowego. Ktemu powodem wyszley z Sądu Głggo Mini: Departamentu zgo późniejszy rezolucy, też Exdywizyją kontynuować nakazyjący, za wydaniami obwieszczeniami ad fundum wyrażonych Dóbr Szacka Roku teraźniejszego 1815 dnia 15 Januاری ziachawszy, i wnaszane między Procedującemi stronami niektóre kwestye, i spory załatwiwszy, dla nieuzupełnionej dotąd przez Procedujące strony przeznaczonej Komportacyi, i dla przybyłych teraz nowych, Majątku Samyłowicz, w Gubernii Grodzieńskiej, w Wołkowyskim Powiecie leżącego i dalszych, i pomiarów, za zgodą stawających stron, na ostateczne teyże Exdywizyji rozszadzenie, do d. 27 Jul: r. teraźniejszego 1815. Po uznaniu procedujące strony złożenia w tym Sądzie Exdywizorskim Komportacyow, odraczył. Na jakowy termin aby wszyscy JW. Józefa Gabryela Oskierki Podkomorzego Chelminskiego i Kawalera Kredytodawcy, i iakiegobądź tytułu pretensorowie, a z rzędu tych, i JW. Kazimira Norbertowa Ziłnika Sędzi na Pokoju Ptu Jnowrocławskiego, Interwencyją do tego Sądu przez Pocztę przysyłającą ze wszystkimi dowodami swemi, przed ten Sąd Exdywizorski, sub amissione swych pretensyow, iawili się, mocą Remissy Departamentowey Sądu Głggo Minskiego powyżey wyrażoney, obowiązując. Przemyt, że dla wszystkich nie stawających Kredytatorów, i pretensorów JW. Podkomorzego Oskierki Amissya skutkiem Departamentowey Remissy przez Sąd niniejszy Exdywizorski zapisana zostanie, ostrzega. Karol Towiański Exdywizor. Piotr Zawadzki Exdywizor. Wincenty Pawęcki Exdywizor.

2. Sąd Exdywizorski w Mtsi Degulach dla usatysfacyonowania Kredytatorów JWW. Hieronima i Benedykta żyjących, a Józefa i Ignacego zmarłych braci Morykonich eksystujących, zbliżony do końca swej czynności, i spodziewając się otworzyć Izbę z namowy w d. 27 mca Mar: R. teraźniejszego, uwiadomia o tem wszystkich JWW. Kredytatorów, życzących naydować się przy promulgacy Dekretu — Tym zaś którzy na ten dzień nie będą mogli przybyć, daie wiedziec, iż takowy Dekret będzie zlokowanym w mieście Święcianach w Kancellaryi Ziemskiej Zawileyskiej u Regenta Ziemskiego i Grodzkiego Ptu Zawil: oraz niniejszego Sądu Wgł Matensza Woynowskiego. — Niemniej iż Komornicy rozpoczna Schedowanie w dniu 15 Apryla Roku teraźniejszego. — Datt 1815 Mar: 15 dnia. Prezydent Ziem: Zawil: i Exdywizyji Dowgiałło. Prezydent Ziem: Ptu Trocki: Ignacy Taniski. Prezydent Grodz: Ptu Kowień: Adam Kozakowski

2. Dekretem Remissynym Magistratu Minskiego w roku przeszłym 1814 gbra 12 dnia zapadłym, cały ogólny Majątek Minskiego Mieszczanina Star: Herca Jukowicza Pinsa oddany i przeznaczony na satysfakcyą Kredytatorów, a dla rozdziału tegoż Herca Majątku Sąd Texatorsko Exdywizorski naznaczony — Ktorem w dniu 15 xbra 1814 roku zebrawszy się i Juryzdykcyją swoją ufundowawszy, w dniu 7 Januari: 1815 roku iako w terminie z odroczenia wypadłym, postanowił: 1. Cały ogólny Majątek wyrażonego w Górze Herca Pinsa po z inwentowaniu oddać w Administracyę fundusz pewny mającemu, aż do zebrania się Kredytatorów i pretensorów — 2do. Izby, zaś Kredytowicie i Pretensorowicie scielący pretensyą do Herca Pinsa, o niniejszym postanowieniu Sądu Exdywizorskiego zawiadomieni byli, awizacyją do gazet Kuryera Litewskiego na trzy krotne opublikowanie przesłać — 3tio. Komportacyę wszelkich Obligów zapisów lub jakiegobądź tytułu tranzaktow dla wywiecenia ogólney masy długów Herca Pinsa dzień 15 Apryla teraz idącego roku z persystencyą czterech tygodniową przeznaczyć — 4to. Termin zaś ostateczny do zjazdu Sądu Exdywizorskiego dzień 7 Julij 1815 roku naznaczyć — W którym terminie ażeby strony wszystkie i te wszelką gotowością do Sądu niniejszego pod utratą ich pretensyow stawali zalecić — 5to. Komportacya wyrażona przy dokładnych registrach sporządzona dopełnić się powinna w Kancellaryi Magistratu Minskiego za Rewerseni wydanym od Regenta, Sądu Exdywizorskiego W Felix: Wiernikowskiego. Józef Baszynski i Prezes Exdywizyji Józef Bohuszewicz Burmistrz. Abraham Salomonow Burmistrz Exdywizor. Felix Wiernikowski Regent Sądu Exdywizorskiego.

2. Oświadczenie w imieniu małoletnich Felixa i Ludwika Kuszelewskich, Synów i naturalnych Sukcesorów zeszłego Stanisława Kuszelewskiego Straż. Grodzień. i opieki przez testament dodaney, czyni się z okoliczności takicy: w roku teraźniejszym 1815 miesiąca marca 3 dnia, zchodząc zle-

go świata Stanisław Kuszelewski, testamentem ostatniej swej woli przy świadectwie Pieczętarzy cały swój fundusz leżący, ruchomy i sumowny na dwóch swoich Synów z JPani Danilewiczowej spółdziałnych Felixa, i Ludwika Kuszelewskich, usuwając wszystkie swoją dalszą familię, zapisał i zrękl się. — Między zaś majątkiem zeszłego Kuszelewskiego w Trockim Powiecie znajdującym się dziedzicznym; gdy nad ten w Guberniach Białoruskich Witebskiej i Mohilewskiej, ze spadku po zabitym bracie jego rodzonym Bernardzie Kuszelewskim Szambelanie, drogą naturalnego krwi ciekła nań spadły w ruchomości, i w summach, znajdujący się fundusz: o którym już za życia zeszłego Stanisława Kuszelewskiego, przez jego w ówczas Plenipotentą W. Józefa Giedymina teraźniejszego Sędziego Granicznego Trgo w roku 1813 i 1814 w imieniu tegoż czyniącego; z niektórymi Debitorami Szam. Kuszelewskiego kroki prawne rozpoczęte zostały: jakoto z W. Sianożentem Possesorem dóbr Bychowa w Mohilewskiej Gubernii o summe rubli asygnacyjnych trzydzieście kilka tysięcy, z WW. Hałłowskiemi dziedzicami folwarku w Czarnowskim Powiecie położonego o summe rubli asygnacyjnych siedem tysięcy kilka set, z Hołymi i dalszemi Obywatelami, oraz z różnemi żydami — Jakiego ogólnie dopiero Małoletni Kuszelewscy będąc majątku Aktorami, gdyby pod pretekstem uprzedniego plenipotentstwa rzeczeni w górze Debitorowie zeszłych Bernarda i Stanisława Kuszelewskich, z pomienionym W. Józefem Giedyminem, i z nimkim innym bez wiedzy Opiekunów JW. Jakuba Godaczewskiego Marszałka Trogo i Kawalera, i WJPP. Wincentego Zylńskiego, Piotra Skarżyńskiego Sądu niższego Ziem. Trogo Assessorów, Joachima Kopcia i Piotra Pankiewicza Adwokatów Subselliów Trockich niemniej małoletnich wyżej rzeczonych Kuszelewskich, w żadne układy kombinacji nie wchodzili, i procesów rozpoczętych nie kontynuowali, oraz by nowych dalszą Familią zeszłego Kuszelewskiego, z nimkim nie rozpoczynała procedur — słowem, ażeby żadne podstępne pokątnie i publicznie na krzywdę małoletnich funduszu nie czyniły się frymarki przez nienależyte oświadczenie ostrzeżenie się i w tym celu one do Akt sądowinie podając jako Opiekun podpisując — Tysiąc osiemset piętnastego roku miesiąca marca 10 dnia.

Joachim Kopeć.

Roku 1815 miesiąca marca 10 dnia. Przed Sądem Grodzkim Powiatu Trockiego stawając obecni Adwokat WJP. Joachim Kopeć takowe oświadczenie do Akt podał. Józef Zylński Grodz. Ptu Trogo Prezydent. Adam Strawiński Sędzia. Wincenty Łukaszewicz Grodz. Ptu Trogo Pisarz.

5. Niżej podpisana na skutek Dekretu Sądu Exdywizor: w sprawie z Jocherami Kupcami Wileń. i Kredytorami, oraz innemi stronami w roku 1809 zbra za zapadłego, wcześniej wiadomiam Kredytorów mających lokacje na kamienicy po Jocherowskiej w M. Wileń, a mianowicie Kuratorów Bryotego Profesora, WW. Sakienów Majorów, Szlaiewskiego, Wójkowskiego, JW. Biskupa Stroynowskiego i dalszych wszystkich, ażeby sami wspólnie lub przez umocowanych prawnie Plenipotentów stawali się jak naysprędzej zatrudnić urzędzeniem i wypuszczeniem także kamienicy w aręde na rok następny od dnia 23 apryla roku bieżącego zaczynający się, gdyż niżej podpisane zajmując się dotąd skutkiem Dekretu Exdywiz. administracyą także kamienicy, pomimo wiele wydatków na erekcyą wyłożonych, i pomimo znacznie ubyłą intratę, przecież kontrahentów na aręde nie znajdując, i dla różnych okoliczności widzi niepodobienstwo, ażeby się mógł znaleźć taki Kontrahent, coby postąpił za roczną arędę tyle, ileby Lokatoryuszowie na siódmy procent mieć powinni — Przeto JWW i WW. Kredytorowie sami przez siebie, lub przez Plenipotentów przynajmniej tygodniem przed tym terminem, zemną administratorką skomunikować się zechcą, inaczej przymuszona będą dla uniknięcia własnej straty i samychże Konkredytorów, arędować takową kamienię za cenę, jaką tylko Kontrahenci dawać będą — I w tym celu niniejszą awizacyą do gazet podaje — Dat. w Wileń — Roku 1815 mscia marca 16 dnia —

Zuzanna Lachowiczowa Sekr. b. D. Pół.

1. Sukcesornowie zmarłego JW. Zienkowicza Kanonika Wileńskiego oświadczają licytacyją wszelkich sprzętów to jest srebra stołowego, zegarów wielkich i repetiera, porcelany stołowej i kaftjerów, pojazdów, koni stajennych, mebli różnych, garniturów szlifowanego szkła, miedzi kuchennej etc która to licytacyja publicznie ze wszelką formalnością w domie Zienkowiczowskim na Trockiej ulicy pod Nrem 394 od dnia 1 Apryla o godzinie zaczęnie się 8 i ciągle do wyprzedania trwać będzie. Franciszek Rodziewicz mpr.

3. w Nocy z 21 na 22 lutego, z domu Müllerów od Wey Wołosowskiej, zbiegła służąca poddanka nazwiskiem, Anna Awimkiewiczówna, skradłszy różnych rzeczach na 1,000 przeszło r. s. — Opisanie

oney następne: oczy szare i ponure, nos mierny, usta duże, broda okrągła, twarz okrągła czerwona i tłusta, włosy blond krótkie, urody mierny, gruba i niezgrabna, z pomiędzy rzeczy skradzionych, wzmieniają się te, po których poznać ją łatwo. Suknie wzięła iakoto, examitową i lewantynową czarnę, marselinową, perkalową białą i kolorową, salopę czarną atlasową, obrusy wielkie, holl. serwety, ręczniki, prześcieradła, koszule, chustki, nawleczeni także holenderskie, takieże bielizny tkackie dużo, dalszej bielizny, iakoto: pończoch iedwabnych, bawełniczych, szwajcarskich, wiele chustek batystowych, kołnierzyków &c. Korony brabantkie, angielskie, autotałaze, petit foi perkal i różne materye w kawałach. Tabakierkę emaliową — Eeritoire srebrny z kałamarzem, piasecznikiem i dzwoniem srebrnem, dwie obrączki z wężykami złote. Srebrna z napisem — Souvenir zielony w złoto oprawny, noż złoty w perłową macię oprawny. Ktoby takową dziewczynę z rzeczami skradzionymi (choć w części) dostawił do domu Kruszelewskiego na ulicy Zamkowej pod Nrem 143, gdzie W. Wołosowska mieszka, otrzyma nagrody rubli srebr. sześćdziesiąt.

1815 roku miesiąca january 14 dnia, dla odwołanych Sądów przed aktami JEGO IMPERATORSKIEJ MOSCI, Ziemskiemu Powiatu Rzeczyckiego, stanawszy obecnie niżej podpisany, w imieniu JW. Dominika Szyszki Marszałka bywszego tegoż Powiatu, następnie dla wiedzy Publiczności przeciwko W. Onnfreu Eytminowi Sędziemu Grodzkiemu i Starosie Gumbrańskiemu, czyni oświadczenie, i oto: iż Obżałny Eytmin dla zawinionych i przez czas długi nieopłaconych, a Skarbowi Monarszemu od prawa wieczysto przedaźnego na niższą część Hrabstwa Łojowskiego od JW. Józefa Grafa Judyckiego nabytego, poszłin 6,300 rubli srebrnych, jako też opartego na tychże dobrach bankowego długu 67,920 rubli asygnacyjnych; równie też ze względu nieusłusznienia Dekretu Ziemstwa Rzeczyckiego, przez W. Wincentego Kruszelewskiego Podsejka, w prentensyi obligowey na Obżałnym Eytminie odziedziczonego, i summy 17,000 rubli asygn. wskazującego, dał powód Mińskiemu Gubernskiemu Rządowi, do czego nad bezpieczeństwem należności Skarbowey baczania, nakazania wzięcia pomienionych Dóbr w administracyą i wyznaczenia Sądowi Pttmu Rzeczyckiemu wspólnie z Załącym się JW. Dominikiem Szyszko, Urząd na ówczas Marszałkowski sprawującym, Osób z obywateli Rzeczyckiego Pttu do rządzenia takowemi dobrami i wybierania z onych intrat, z jakowego względu gdy na skutek rezolucyi rządowej w roku 1812 maja 27 dnia nastaley, WW. Podsejka Kruszelewskiego i Piotra Przybora byłego Sędzią Grogo Rzeczgo, Załacy się wspólnie z Sądem Powiatowym wyznaczyl, Obżałny Eytmin Sędzia z wiadomych sobie pobudek niekontent będąc tak z administratorów jako też z czynności Sądu Pttgo Rzeczyckiego, podanie czyniącego, do którego Załacy się bynajmniej nie należał, takową czynność dopiero wspomnionego Ziemstwa równie i administratorów w Mińskim Gubernskim Rządzie i Departamencie zgim skargą obniósł, a do Załacego się nie tylko najsłabszy o nie prentensyi nie rościł, ale nadto nieskazitelność charakteru Załgo się, nieinteresowność w niczem, tak w zanaszanych przez się manifestach jako i podawanych skargach okieślając, aby Załacy się wyborem nowych administratorów, wywrznięciem w podziałane przez pierwszych, krzywdy i zagarnienie jakoby wybieranych przez nich intrat zatrudnił się, sam Zwierzchności o to prosił. — Po jakowej proźbie za nadesłanym z Mińskiego Gubernskiego Rządu pod dniem 12 gbra 1812 roku Ukazem, chociaż Załacy się na dniu 15 Januaria 1813 roku do odmiany administratorów i do stanowienia wspólnie z Sądem Powiatowym rezolucyi nie należał; Dobrami Obżałgo Eytmina ani na moment nie urzędzał, podania żadnego nie czynił, i mając własny swój na wszelkie potrzeby dostarczający majątek, do intrat z dóbr Obżałgo opiece uległych, przez administratorów wybieranych nie interesował się, i onych w swym zawiadywaniu nie miał; a dla słabości zdrowia, który na ówczas Załacy się podlegał, spełnienie takowego wyżej datą pomienionego Ukazuco odmiany administratorów W. Adamowi Przyborze Chorążemu Pttmu wspólnie z Sądem Powiatowym poruczył, jednak Obżałny Eytmin, oddając całkowity majątek swój pod taxę i Exdywizyą i wszystkich kredytorów pozwem edyktałnym na rozprawę przed Sąd Exdywizorski powołując, nie wiadomo w jakim przewidzeniu rozminowawszy się widocznie z istotną prawdą, a nawet z własnym przekonaniem w czynnościach Jurydzycznych przez siebie samego określonym, a Załującemu się niewinniającym, równie z dalszemi Osobami, i Załującemu się tak za obiór administratorów, jako też za trymarczenie jakoby intratami z dóbr Obżałgo wybieranymi, niewiedzieć dla czego, chyba szczególnie z samy chęci próżnego pieństwa i oczernienia Załacego się, nie sobie niewinnego, lub też w celu uwikłania w niepotrzebny proceder, czyli naostatek dla tego, że Obżałny Eytmin straciwszy własny majątek i mało mając funduszu na odpowiedź swym wierzycielom, a unikać odpowiedzi z własnej osoby, niedostatek z cudzego majątku składać, i wynagradzać onych usiłując, ku odpowiedzi powołał. — jakowej czynności Obżałgo Eytmina dowieść się niezmogący, a przeciwko wszelkiej prawdzie, powszechny o tem wiadomości i własnem nawet przekonaniu nie uważnie popelnionej, Załacy się protestując się, że obelgi niewinnie sobie przez Obżałgo Eytmina naniesionej poszukiwać nie zaniebda, przez niniejsze oświadczenie zapowiada i one dla wiedzy tak powszechności, jako też i samego Obżałgo Eytmina Sędziego, podać do Gazet Kuryera Litt: postanawia.

Plenipotent Adam Kratkowski Regent.